Charakterystyka przejawianych przez rodziców postaw

21 czerwca 2018

podrozdział z pracy magisterskiej

Postawy rodziców mają istotny wpływ na rozwój osobowości dziecka. Prekursor badań nad wpływem stosunków między rodzicami i dzieckiem na rozwój osobowości dziecka H. Orlonsky (cyt. za W. Sikorski, 2000, s. 191) sformułował i potwierdził hipotezę mówiącą o tym, iż sposób troszczenia się rodziców o dziecko ma znaczenie dla rozwoju jego osobowości. W momencie częstszego używania pojęcia postawy i intensyfikacji badań nad wzorami ludzkich zachowań, zagadnienie stosunków wewnątrzrodzinnych doczekało się licznych badań. Odwoływały się one głównie do nowego rozumienia osobowości, uwzględniającego potrzeby, przekonania oraz systemy dynamiczne (zmienność jej struktury). Badacze przyjęli założenie, że potrzeby zależą m. in. od jakości stosunków między matką a dzieckiem.

Wysunięto też tezę, że poznanie tych komponentów osobowości matki (emocjonalnych, poznawczych i motywacyjnych), które są bezpośrednio związane z pełnieniem przez nią określonych ról w rodzinie powinno polepszyć prognozę jej przyszłego zachowania, a także zachowania jej dziecka i funkcjonowanie w przyszłości (W. Sikorski, Psychologia Wychowawcza 2000/2-3, s.191). Współczesna psychologia podkreśla także znaczący wpływ postawy ojca na kształtowanie się osobowości dziecka, młodego człowieka.

Dostrzeżenie znaczenia postaw dla rozwoju indywidualnego doprowadziło do rozważań nad pojęciem postawy rodzicielskiej.

Definiując postawę rodzicielską, J. Rembowski określa najpierw

samo pojęcie postawy, pisząc, iż postawa jako względnie trwałe ustosunkowanie się do rzeczy, osób i zjawisk, zawiera trzy komponenty:

- komponent behawioralny (czynność motoryczna lub werbalna),
- komponent emocjonalno-motywacyjny (miłość, nienawiść, czułość, oziębłość itp.),
- komponent poznawczy (selekcja i organizacja odbieranych informacji). „Przedmioty postawy mogą być bardzo różnorodne (osoby, instytucje, normy moralne itp.), co pozwala wyróżnić m. in. postawę rodzicielską (ojcowską i macierzyńską). Możemy ją określić jako całościową formę ustosunkowania się rodziców (osobno matki, osobno ojca) do dzieci, do techniki oddziaływania, do zagadnień wychowawczych itp. ukształtowaną podczas pełnienia funkcji rodzicielskich” (J. Rembowski, 1986, s. 197-198).

W literaturze przedmiotu opisane są różne typologie postaw rodzicielskich. Amerykański psychiatra – L. Kanner (cyt. za M. Domańska, 1999, s. 21) wyodrębnił cztery typy postaw rodzicielskich:

- akceptacja i miłość
- dziecko jest w centrum zainteresowania, rodzice bawią się z nim, pieszczą je; dziecko wzrasta w poczuciu bezpieczeństwa, rozwój osobowości przebiega prawidłowo,
- jawne odrzucenie- dziecko jest nienawidzone, zaniedbywane, kontakt z rodzicami jest ograniczony; w dziecku rodzi się agresywność, która może prowadzić do przestępczości, a rozwój uczuciowy jest hamowany,
- nadmierne wymagania (perfekcjonizm)- brak akceptacji dziecka takiego jakim jest, brak pochwał, krytykowanie, częste nagany; w dziecku rodzi się frustracja, brak wiary w siebie, lęk,
- nadmierna opieka- poświęcanie się dla dziecka, rozpieszczanie go, nadmierne pobłażanie lub ograniczanie

swobody; dziecko później osiąga dojrzałość, szczególnie społeczną, jest niezdolne do samodzielności.

W proponowanej przez A. Roe typologii postaw przejawianych przez rodziców wobec dzieci występuje sześć typów postaw rodzicielskich (cyt. za M. Domańska, 1999, s. 21). Wyodrębniane w typologii postawy, bazują na dwóch podstawowych wymiarach- ciepło – chłód, które decydują o stosunku rodziców do dziecka.

Autorka wyróżnia postawę kochającą charakteryzującą się czułym, serdecznym i racjonalnym stosunkiem rodziców do dziecka; pomocą rodziców w planach i zamierzeniach. Postawa ochraniająca, polega na przedkładaniu dziecka ponad wszystko, pobłażaniu, osłanianiu przed ujemnymi wpływami otoczenia.

Postawa wymagająca, przejawia się w stawianiu dziecku wygórowanych żądań, kontrolowaniu dokładnie ustalonego planu, który rzadko może być przez nie wykonany. Postawa odrzucająca, oznacza pozostawienie dziecko w samotności, bez opieki, nieliczenie się z jego uwagami.

Postawa zaniedbująca, to brak troski o dziecko, niezaspokajanie jego potrzeb fizycznych i psychicznych. Postawa obojętna, czyli oddalenie się od dziecka, brak dbałości o jego przyszłość (M. Domańska, Wychowanie na co dzień, 1999/3, s. 21).

Wyodrębnione postawy przedstawiono na wykresie.

Wykres nr 2. Model zachowania rodzicielskiego według A. Roe

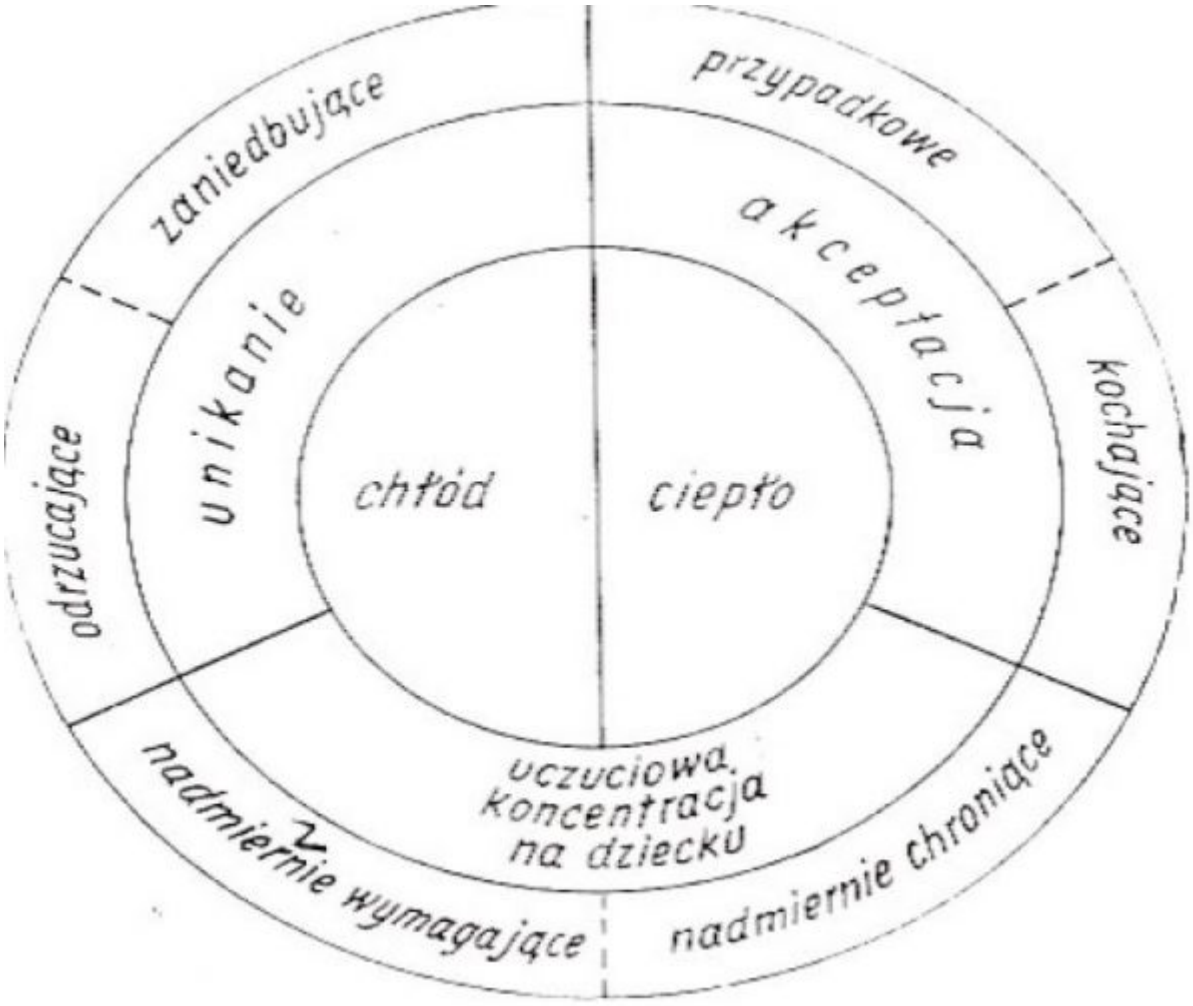

Hipotetyczny okólny model zachowania macierzyńskiego, w którym postawy rodzicielskie zostały przedstawione jako zbliżające się lub oddalające od uznanych za podstawowe wymiarów: autonomii- władzy- miłości- wrogości podaje E. Schaefer (cyt. za M. Ziemska, 1973, s. 46). Postawy określone przez bieguny wymiaru władza-autonomia to postawy posiadania i swobody, natomiast bieguny wymiaru miłość-wrogość ukazują postawy akceptacji i odrzucenia. Autonomia i miłość wyznaczają postawy swobody, uznania praw dziecka, współdziałania i akceptacji. Wymiary miłości i władzy określają postawy akceptacji, nadmiernego pobłażania, chroniącego pobłażania, nadmiernego chronienia oraz posiadania. Postawami, które można wyznaczyć za pomocą władzy i wrogości są: postawa posiadania, autorytatywnego dyktatorstwa, żądającego przeciwstawiania się i odrzucenia. Wymiary wrogości oraz autonomii wskazują na postawy odrzucenia, zaniedbywania, obojętności, luźnego

stosunku oraz swobody (M. Ziemska, 1973, s. 46-47). Wskazane przez autora postawy ukazano na wykresie.

Wykres nr 3. Hipotetyczny okólny zachowania macierzyńskiego według Schaefera

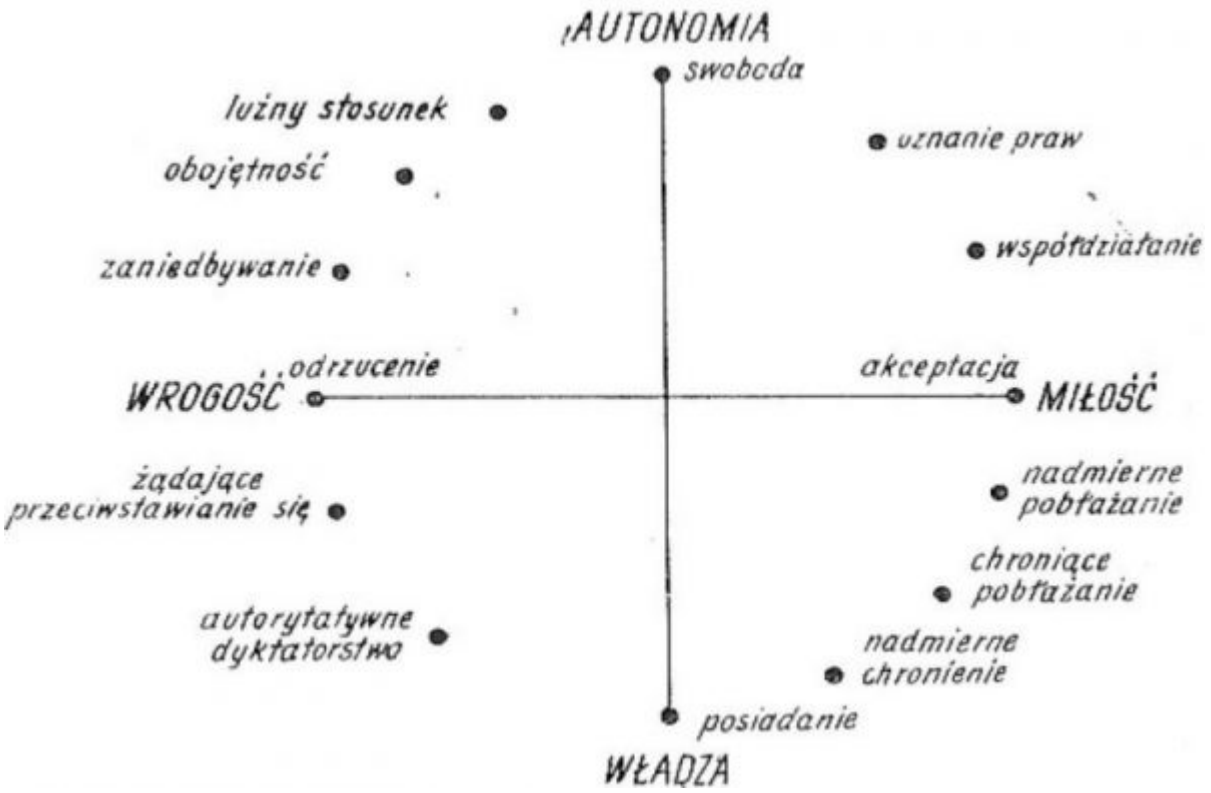

Podział na właściwe i niewłaściwe postawy rodzicielskie proponuje M. Ziemska (M. Ziemska, 1980,s.183). W postawach właściwych wskazuje: – akceptację, czyli przyjęcie dziecka takim, jakie jest, z jego cechami wyglądu zewnętrznego, z możliwościami osiągnięć z jednej strony, a ograniczeniami z drugiej ; akceptujący rodzice widzą dziecko jako godne pochwały, jawnie je aprobują; podczas, gdy dziecko jest niegrzeczne rodzice dają mu do zrozumienia, iż naganny jest jedynie fragment jego zachowania, a nie cała osoba; starają się poznać potrzeby dziecka i zaspokajają je; dają mu poczucie bezpieczeństwa i pozwalają na uczuciową niezależność.

Kolejno wymienia postawę współdziałania z dzieckiem, oznaczające zainteresowanie rodziców zabawą i pracą dziecka oraz angażowanie dziecka w zajęcia domowe odpowiednio do jego możliwości rozwojowych; współdziałający rodzice są aktywni w

nawiązywaniu kontaktów z dzieckiem na każdym etapie jego rozwoju (w okresie niemowlęcym są wrażliwi na bodźce płynące ze strony dziecka; im dziecko jest starsze, tym bardziej rodzice są gotowi do wyjaśniania, poszerzania jego wiedzy i umiejętności); rodzice znajdują przyjemność we wspólnym działaniu z dzieckiem.

Za właściwą postawę uznaje dawanie dziecku rozumnej swobody, czyli pozwalanie na pracę lub zabawę z dala od siebie, dawanie większej swobody w miarę dorastania dziecka; pomimo zwiększającego się zakresu swobody, rodzice potrafią nadal utrzymać autorytet i kierują dzieckiem w takiej mierze, w jakiej jest to pożądane; rodzice dający swemu dziecku rozumną swobodę, dbają o jego zdrowie i bezpieczeństwo zarówno w sferze fizycznej, jak i emocjonalnej, będąc obiektywnymi w ocenie perspektywy ryzyka.

W omawianej grupie postaw pozytywnych wyróżnia też uznawanie praw dziecka w rodzinie, przejawiające się w swobodnym i nieformalnym stosunku rodziców do przejawów aktywności dziecka; rodzice oczekują „dojrzałego" zachowania, pozwalają na odpowiedzialność; okazują szacunek dla indywidualności dziecka; rodzice uznający prawa dziecka kierują nim poprzez sugestię, wyjaśnianie, tłumaczenie; dyscyplinę opierają na wzajemnych ustaleniach oraz racjonalnych podstawach; oczekiwania rodziców wobec dziecka są dostosowane do jego możliwości (M. Ziemska, 1980, s. 183-188; M. Ziemska, 1973, s. 58-59).

„Rodzice przejawiający właściwe postawy wobec dziecka chętnie otaczają je troskliwą opieką, dostrzegają i zaspokajają jego potrzeby, mają duży „margines" cierpliwości i gotowość tłumaczenia i wyjaśniania. Łatwo też nawiązują kontakt z dzieckiem. Kontakt ten jest przyjemny dla obu stron i oparty na uczuciu wzajemnej sympatii i zrozumienia. Lubią dziecko, cieszą się nim widząc wzrastającą odrębną jednostkę, z własnym życiem i potrzebami. Rodzice o właściwych postawach są zdolni do obiektywnej oceny dziecka na skutek odpowiedniego,

umiarkowanego dystansu wobec niego i akceptacji jego osoby” (M. Ziemska, 1973, s. 59).

Każdej postawie właściwej przypisana jest postawa niewłaściwa pod względem wychowawczym. Do niewłaściwych postaw rodzicielskich należy postawa unikająca, czyli ubóstwo uczuć i obojętność uczuciowa rodziców; rodzice są bezradni, przebywanie z dzieckiem traktują jako trudne; kontakt z dzieckiem jest luźny, maskowany poprzez obdarzanie prezentami, nadmierną swobodę czy liberalizm; to postawa ukrytej lub jawnej beztroski o dobro dziecka, bierności, unikania i ograniczania kontaktu z nim do minimum, zbywania chęci kontaktu wyrażanej ze strony dziecka, postawy zaniedbywania, niedbałości, niekonsekwencji w wychowaniu, lekkomyślności, obojętności wobec niebezpieczeństw, które mogą zagrażać dziecku, to także postawa nieangażowania się w sprawy dziecka; krańcową postawą jest porzucenie dziecka.

Kolejna to postawa odtrącająca, którą cechuje traktowanie dziecka jak ciężaru i niewygody, ograniczającej swobodę; opieka nad nim wzbudza niechęć rodziców; do tej postawy zaliczyć można także nieokazywanie uczuć pozytywnych przez rodziców, czasem demonstrowanie negatywnych, dezaprobatę i krytykę dziecka, niedopuszczanie do głosu dziecka, nie wnikanie w motywy jego zachowania , potrzeby, stosowanie licznych oraz surowych kar, zastraszanie, używanie przemocy wobec dziecka; rodzice przejawiający postawę odtrącającą nie uznają pozytywów dziecka, nie tolerują jego niedociągnięć czy braku zdolności.

Dalej wskazuje na postawę nadmiernie wymagającą, zmuszającą, korygującą, czyli naginanie dziecka do wytworzonego przez rodziców wzoru, nieliczenie się z jego indywidualnymi cechami i możliwościami, wywieranie presji na dziecko; postawa ta składa się z postaw cząstkowych, takich jak: narzucanie dziecku wygórowanych wymagań, autorytetu, odebranie dziecku prawa do samodzielności, odpowiedzialności, swobody, zmuszanie, naginanie do sztywnych reguł, nastawienie jedynie

na osiągnięcia, narzucanie propozycji; rodzice stosują wypowiedzi oceniające, wyrażające dezaprobatę, nie szanują indywidualności dziecka.

Postawa nadmiernie chroniąca, charakteryzuje się bezkrytycznym podejściem do dziecka, nadmiernym pobłażaniem, postawą przesadnej opieki, utrudniającą samodzielność dziecka; brak doceniania możliwości dziecka, wyręczanie go; to także wścibstwo, izolacja społeczna dziecka, przesadny lęk o zdrowie, przedstawianie dziecku świata jako zagrażającego, niebezpiecznego , przelewanie lęków na nie, nadmierne ochranianie; poza tym rodzice ulegają dziecku, tolerują jego niewłaściwe zachowanie; brak w tej postawie rozumnej swobody okazanej dziecku przez rodziców (M. Ziemska, 1980, s. 183-188; M. Ziemska, 1973, 61-64).

Charakteryzowane postawy autorka przedstawia graficznie umieszczając na wierzchołkach kwadratu typy postaw negatywnych, zaś na obwodzie koła postawy pozytywne.

Wykres nr 4. Model typologii postaw rodzicielskich właściwych i niewłaściwych

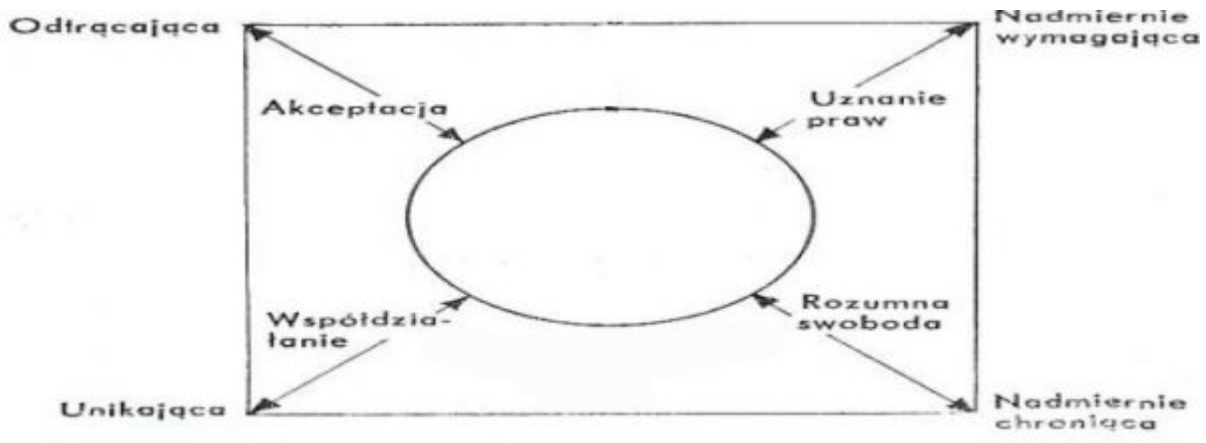

Powyższy wykres przedstawia właściwe i niewłaściwe postawy przejawiane przez rodziców. Widzimy, iż postawie akceptacji odpowiada postawa negatywna, jaką jest postawa odtrącająca. Dalej współdziałaniu przypisana jest postawa unikająca. Postawie uznającej prawa dziecka przeciwstawione jest nadmierne wymaganie. Natomiast, postawa rozumnej swobody jest

przeciwieństwem postawy nadmiernie chroniącej.

Postawy rodziców wywierają ogromny wpływ na osobowość dziecka, jego poglądy, postawy. Stosunek rodziców do dzieci decyduje o metodach wychowania, środkach wychowawczych podejmowanych przez rodziców, a także o efektach wychowawczych. Dlatego też „ relacje z dziećmi powinny być nacechowane miłością i przyjaźnią, wolą dialogu i szacunku, otwartością i chęcią niesienia pomocy. Rodzice nie mogą blokować dziecku potrzeby kontaktu, ale muszą mieć dla niego czas, ukazywać i podkreślać, iż dziecko jest w ich życiu najważniejsze. Takie podejście do dziecka sprzyja pogłębieniu jego więzi z rodzicami" (J. Baniak, Problemy Rodziny 1996/1, s.20). Takie podejście wywołuje też chęć , zwłaszcza u młodych osób, założenia w przyszłości rodziny.

Jeśli potrzebujesz pomocy w pisaniu nowej pracy z pedagogiki, to polecamy serwis pisanie prac z pedagogiki - fachowa pomoc w pisaniu prac.